72000

rzystwa Kółek rolniczych".

Rok XVII. L. 70.

B.188

O włościańskich budynkach gospodarskich.

Ogólne uwagi i objaśnienia szczegółowe do 2 projektów budynków inż. Józefa Handzelewicza, nagrodzonych na wystawie rolniczej w Wadowicach w r. 1909

napisał

Tomasz Rylski

b. prof. Akademii rolniczej w Dublanach.

(Dwa plany obejścia gospodarskiego, dwa widoki domu mieszkalnego, rzut poziomy domu, widok stodoły, wozowni i szopy.)

Cena 30 h.

WIEDEŃ 1915.

Nakładem Zarządu głównego „Tow. Kółek rolniczych".

Drukarnia Vernay'a w Wiedniu.

http://rcin.org.pl

Wydawnictwo „Towarzystwa Kółek rolniczych“.

Rok XVII. L. 70.

O włościańskich budynkach gospodarskich.

Ogólne uwagi i objaśnienia szczegółowe do 2 projektów budynków inż. Józefa Handzelewicza, nagrodzonych na wystawie rolniczej w Wadowicach w r. 1909

napisał

Tomasz Rylski

b. prof. Akademii rolniczej w Dublanach.

(Dwa plany obejścia gospodarskiego, dwa widoki domu mieszkalnego, rzut poziomy domu, widok stodoły, wozowni i szopy.)

Cena 30 h.

BIBLIOTHECA VNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS.

WIEDEŃ 1915.

Nakładem Zarządu głównego „Tow. Kółek rolniczych“.

Drukarnia Vernay'a w Wiedniu.

http://rcin.org.pl

B. 188

72.000 II bz.

http://rcin.org.pl

Sprawa odbudowy wsi polskiej stała się wskutek strasznych przejść wojennych wielce aktualną. Sądzimy, iż wskazaną jest rzeczą przypomnieć obecnie nie tylko już członkom Kółek rolniczych, lecz i szerszym kołom społeczeństwa polskiego, żywo interesującym się przyszłością wsi naszej, to, co w spokojnych czasach przed kilku laty w sprawie budynków włościańskich pisano. Wydajemy przeto w osobnej odbitce trzy artykuły Prof. Tomasza Rylskiego, ogłoszone w roku 1910 w „Przewodniku Kółek rolniczych“ a objaśniające plany włościańskich budynków gospodarskich inż. Józefa Handzelewicza z Warszawy, nagrodzone na wystawie rolniczej w Wadowicach w r. 1909 a przez projektodawcę następnie jeszcze przerobione i uzupełnione w myśl wniosków Komisyi, specyalnie w tym celu przez Wydział wykonawczy Tow. Kółek rolniczych powołanej.

Od r. 1910 korzystało ze szczegółowych planów kilkunastu włościan; plany te niestety pozostały we Lwowie, wskutek czego na razie reprodukować ich nie możemy.

Uważamy za nasz obowiązek złożyć podziękowanie Wysokiemu Wydziałowi krajowemu za pomoc udzieloną na koszta tego wydawnictwa.

W Wiedniu, w maju 1915 r.

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Praca rolnika, jeżeli ma być skuteczną, wymaga bardzo dużo różnorodnych wiadomości. Rozumieją to zresztą i gospodarze na mniejszych obszarach, starają się zatem nauczyć się niejednej potrzebnej im rzeczy. Ponieważ zaś na dobre rezultaty z gospodarstwa wpływają wszystkie szczegóły urządzenia tego gospodarstwa, dlatego gospodarzowi dobremu nie wolno o niczem zapominać, ani też niczego lekceważyć.

Bardzo ważnym szczegółem w gospodarstwie są budynki. Budynki, jeżeli są dobrze urządzone, przynoszą nam pośrednio znaczne korzyści; źle urządzone mogą być powodem znacznych strat.

Mając to na uwadze, Wydział wykonawczy Tow. Kółek rolniczych wybrał komisyę, aby się sprawą zabudowań gospodarskich zajęła, o plany ich postarała, a następnie plany te z objaśnieniami ogłosiła. Skorzystano z zapowiedzi wystawy rolniczej w Wadowicach w r. 1909 i rozpisano wtedy konkurs na plany zabudowań gospodarskich. Odszczególnione na tej wystawie projekty, po stosownem przerobieniu i uzupełnieniu, tworzą podstawę niniejszego opracowania.

Zanim jednak przystąpimy do rozpatrzenia planów, należy się zastanowić, jaki powinien być gospodarski budynek, aby był dobry, jakie główne wady mają teraźniejsze zabudowania włościańskie i nakoniec rozpatrzeć, w jaki sposób można je usunąć.

Każda budowla wiejska powinna odpowiadać następującym warunkom:

1. powinna posiadać przy zastosowaniu możliwej oszczędności odpowiedni rozkład, trwałość i moc;

2. powinna zabezpieczać zdrowie zamieszkujących ludzi, względnie dawać stosowną ochronę zwierzętom lub płodom rolniczym.

Prócz tego budowle wiejskie powinny w pewnym stopniu odpowiadać wymaganiom piękna, tak co do samego budynku, jakoteż co do połączenia z innymi budynkami i z otoczeniem. Wymagania te dadzą się uzyskać bez znacznego zwiększenia kosztów budowy. Na zbytki w budynkach gospodarskich nie możemy sobie pozwalać, dlatego też ilość i rozmiary budynków gospodarskich stosować należy stale do istotnych potrzeb gospodarstwa.

http://rcin.org.pl

Mieszkania nasze wiejskie nie odpowiadają często wymaganiom rzeczywistej potrzeby. Wprawdzie chaty tak zwane „kurne“ prawie już znikły, jednak zwykle nie zwraca się uwagi na to, aby były dla mieszkańców zdrowe. Dla zdrowia ludzi potrzeba światła i dostatecznej ilości świeżego powietrza. Dlatego też należy budynek stawiać frontem ku południowi i taki rozkład izb obmyśleć, aby te izby, w których przeważnie przebywamy, były wystawione na słońce wschodnio-południowe, lub południowe. Okna powinny być większe i urządzone do otwierania, codzienne bowiem przewietrzanie mieszkania jest koniecznie potrzebne. Wielkość pomieszkania i pojedyńczych izb zależy nietylko od wielkości rodziny, ale także od zamożności gospodarstwa. Często robi się izbę gościnną (świetlicę) bardzo obszerną a inne izby bardzo szczupłe. Niby to nie szkodziło, tylko trzeba tej świetlicy używać nietylko dla gości, ale i dla siebie. Najczęściej jednak cała rodzina gniecie się w ciasnych ubikacyach, a do największej ubikacyi nikomu wejść nie wolno, aby się nie zanieczyściła.

Dalszą wadą mieszkań jest za mała wysokość ścian. Stąd brak powietrza i duszność izb, a to odbija się znowu na zdrowiu mieszkańców. Wysokość od podłogi do powały nie powinna być mniejsza niż 2 metry 75 cm. do 3 metrów.

Pamiętać trzeba, że mieszkanie jest zdrowe, jeżeli nie jest wilgotne. Dlatego ile możności trzeba je stawiać w miejscu suchem i wywyższać podłogę nad okoliczny poziom; szczególnie przy murowanych budynkach należy dać podmurowanie do 50 cm. Ta uwaga zresztą odnosi się do wszystkich budynków gospodarskich. Dobrze jest także każdy budynek otoczyć rowkiem, aby i wodę deszczową odprowadzić na zewnątrz zabudowań.

Umieszczenie piwnic pod budynkiem mieszkalnym jest bardzo korzystne i przyczynia się bardzo do utrzymania budynku w suchym stanie.

Nakoniec w rozkładzie budynku mieszkalnego potrzeba przestrzenie tak obmyśleć, aby gospodarz już z okna mógł widzieć dziedziniec przed stajnią, stodołą itd.

Nie chcemy z uprzedzeniem krytykować pewnych zwyczajów u naszych włościan, ale musimy je, ze względu na zdrowotność, uznać za barbarzyńskie. Do nich należy trzymanie zwierząt domowych (szczególnie w zimie) w izbie mieszkalnej lub kuchni razem z ludźmi, jakoteż sypianie często całej rodziny na przypiecku. Wszystko to robi się dla ciepła, a zapomina się, że brak zdrowego i świeżego powietrza jest bardzo szkodliwy. Gdybyśmy o tem pamiętali, nie byłoby tyle chorób i częstych epidemii, które zabierają nasze dzieci tysiącami.

Nakoniec jeszcze jedna uwaga co do budynków mieszkalnych. Ci, którzy wychodzą za pracą na „Saksy“ lub do Ameryki, albo trudnią się „flisem“, przynoszą pewne usposobienie, że wszystko, co

http://rcin.org.pl

widzieli zagranicą, to już dobre, ładne i godne zastosowania u siebie. Między innemi budują często mieszkania zupełnie podobne do niemieckich domów, szpecą nasze wioski i wyrzucają pieniądze na brzydkie budynki. Zmieniajmy wewnętrzne urządzenia, budujmy lepiej i dokładniej, ale zachowajmy zewnętrzny wygląd budynków, szczególnie mieszkań, taki, aby miały nasz typ polski, który nietylko jest najpiękniejszy, ale i najlepiej zastosowany do naszego ostrego klimatu. Pamiętajmy, że Niemcy w budowach wiejskich nic ładnego nie wymyślili i że niema ich co ze szkodą naszą naśladować.

Stajnie. Do pewnego stopnia gospodarze wiejscy już zrozumieli, że zwierzęta domowe są ważnym czynnikiem w gospodarstwie. Starają się zatem o ulepszenie rasy, dobre żywienie i t. d., pod względem jednak umieszczenia w stajni, prawie polepszenia nie widać, naturalnie z wyjątkami, o których tutaj nie mówię.

Dobra stajnia powinna odpowiadać następującym warunkom:

1. Ma dobrze chronić zwierzęta od szkodliwych wpływów atmosferycznych (zimna, wiatru, przeciągów).

2. Ma posiadać dostateczną ilość światła i czyste zdrowe powietrze.

3. Ma dawać zwierzętom wygodne i czyste stanowiska (legowiska).

4. Ma mieć urządzenia i warunki obsługi takie, aby zapewniały zwierzętom w stajni zupełny spokój.

Niechaj każdy z gospodarzy zastanowi się nad tymi głównymi warunkami dobrej stajni i porówna z urządzeniem w swojej stajni, a przyznać mi musi, że z reguły stajnie małych gospodarstw naszych są bardzo źle zbudowane.

Często bardzo już sam dostęp do stajni jest w czasie słoty i w zimie prawie niemożliwy, z powodu błota, dołów napełnionych wodą, a nierzadko i gnojówką! Próg we drzwiach tak wysoki, że zwierzę musi albo przeskakiwać, albo obija sobie nogi. W stajni duszność i smród trudny do zniesienia. Dyle podłogi ruszają się, zatopione w gnojówce, żłoby często za wysoko umieszczone i rzadko czyszczone, okienka małe, ściany nizkie i wraz z pułapem pokryte wiekowym kurzem i pajęczyną. Do tego powała nieszczelnie ułożona, na strychu okruchy słomy, a przez szpary sypie się kurz na zwierzęta.

Smutny to obraz naszej włościańskiej stajni, ale zwykle prawdziwy! A skutek jaki? Można go widzieć zwykle na wiosnę, gdy bydło wychodzi na paszę. Niejeden mi powie: „ej to z innych przyczyn bydło źle wygląda z wiosną“. Przyznaję, że jeszcze wiele innych błędów popełniamy w utrzymywaniu inwentarza, ale zła stajnia należy do głównych błędów w tym względzie.

Z wyżej podanych rad wynika już, jak należy budować stajnie, aby były lepsze. Powtarzam jednak, że ściany powinny być wyższe

http://rcin.org.pl

(od 2·50 do 3 m.), podłoga zaś leżeć wyżej niż ziemia naokoło budynku (przynajmniej 50 ctm.). Okna większe i do otwierania, drzwi wygodne, stanowiska t. j. przedziały dla zwierząt dostatecznie szerokie.

Jednem z najgorszych urządzeń w stajniach bywa zwykle urządzenie gnojarni, zbiornika na gnojówkę i ścieków.

Sprowadzamy już sztuczne nawozy setkami wagonów, a obok tego marnujemy doskonałe produkty nawozowe, tj. gnój i gnojówkę. O tej sprawie już tyle pisano i mówiono, że nie chcę tego powtarzać. Towarzystwo Kółek rolniczych zajmuje się rozpowszechnieniem gnojarni poprawnych, uczy, namawia, a nawet wypłaca co roku znaczną kwotę w nagrodach za należyte obchodzenie się z obornikiem. Rezultat z tego jest, ale stosunkowo mały i nie będzie wielki, dopóki ogół naszych rolników nie zrozumie, że to marnotrawstwo jest dla ich gospodarstw bardzo szkodliwe.

Ponieważ Zarząd główny zajmuje się i jest pomocny przy zakładaniu ulepszonych gnojarni i zbiorników, mogę tutaj tę sprawę pominąć, muszę jednak trochę omówić bardzo ważną sprawę urządzenia dobrego stanowiska i ścieków w stajniach.

Tło, czyli posadzka lub podłoga w stajniach, powinny być wyżej nad okoliczną ziemią założone, już dlatego samego, żeby potrzebne spadki dla szybkiego odprowadzenia gnojówki uzyskać. Takie tło powinno być ile możności nieprzepuszczalne i mieć spadek od żłobu ku rynience ściekowej (od 6 do 8 cm.). Najlepsza posadzka jest ceglana zacementowana. Mianowicie należy ziemię pod spodem wyrównać i dobrze dobniami ubić; na to dać warstwę 6 do 8 cm. piasku, a na tem układać skośnie cegły na kant, t. j. na szerokość cegły (16 cm.). Pod spód zaprawy cementowej dawać nie trzeba, ale dobrze jest przy układaniu, pokryć boczne ściany cienką warstwą cementową, a na zewnątrz zostawiać szwy (fugi) puste, następnie powierzchnie ułożonych cegieł zaraz rzadką zaprawą cementową zalać w cienkiej warstwie i przez dwa lub trzy dni co 6 godzin zalewać tę zaprawę wodą, aby cement stwardniał. Jeżeli na cemencie występują jasne plamy, jestto znakiem, że za mało polewamy wodą.

Zaprawę cementową należy przyrządzać w małych ilościach, t. j. takich, aby w jednej godzinie lub półtorej była wyrobiona, bo inaczej twardnieje przed użyciem i psuje się. Najlepiej robić to w ten sposób: do cebrzyka sypie się 2 miarki suchego piasku i jedną miarkę dobrego cementu, miesza się to na sucho, ale dobrze, i ciągle mieszając kielnią, dolewa sią pomału wody; zaprawa powinna być rzadsza, niż zwykła wapienna.

Pamiętać trzeba ciągle, że roboty cementowe, dobrze wykonane, są trwałe i doskonałe, ale niedokładnie zrobione są do niczego i narażają tylko na stracone koszta. Dlatego zaleca się oddawać tę robotę dobremu i sumiennemu murarzowi i takiemu, który umie roboty cementowe wykonywać.

http://rcin.org.pl

Pomiędzy stanowiskami zwierząt a chodnikiem, który tak samo zrobić należy, umieszcza się ścieki, tj. rowki do odprowadzania gnojówki. Ścieki powinny być podobnie zrobione i cementowane, z dostatecznym spadkiem, aby gnojówka szybko odpływała. Zwykle ścieki takie murowane robi się u góry 16 cm. szerokie, zaś 8 cm. głębokie; spadek na jeden metr długości daje się 1 cm.

Ścieki odprowadzają gnojówkę do kanaliku, którym odpływa do zbiornika. Kanał może być tak samo na cemencie wymurowany i mieć 30 cm. w kwadrat. Z wierzchu należy zostawić w pewnych odstępach otwory do czyszczenia, zakryte dylem, lub grubą deską. Dobre są także kanaliki betonowe, jakich używają do przepustów drogowych, tylko przy układaniu tychże, trzeba przy łączeniu zalać szpary cementem.

Otwory, gdzie ścieki łączą się z kanałem, należy zaopatrzyć w grubą siatkę, aby kanał nie zanieczyszczał się kawałkami słomy i t. d.

Naturalnie, że i zbiornik na gnojówkę najlepiej jeżeli będzie obmurowany na cemencie, a dno także nieprzepuszczalne; równie dobry jest z betonu dobrze zrobionego.

Dodać trzeba, że wszelkie roboty cementem należy wykończyć na kilka tygodni przed mrozami.

Chociaż opisane urządzenie w stajni musimy uznać za najlepsze, bo pozwala stajnię i zwierzęta utrzymać czysto, zapobiega gniciu różnych ciał i szkodliwym wyziewom, a zarazem nie marnuje się nawozu i gnojówki, to jednak ma ono tę wadę, że często wymaga znacznych kosztów, które nie każdy gospodarz może ponosić.

Najczęściej używane stanowiska i ścieki w stajniach są drewniane, a i takie, starannie i szczelnie ułożone, mogą być dobre. Najlepszym materyałem jest dębina, lub inne drzewo twarde. Pod spód należy dać warstwę 8 cm. grubo gliny nieprzepuszczalnej (takiej, jak na wyrób cegły), na tem dopiero ułożyć podłogę dylowaną, ale szczelnie, aby nie było szpar, a dyle przybijać do legarów. Za stanowiskami umieścić drewniane rynienki wpuszczone ze spadkiem silniejszym ku zbiornikowi na gnojówkę.

Niedosyć jest mieć budynki dobrze zbudowane i dobrze urządzone, ale trzeba ciągle pamiętać o ich starannem utrzymaniu. Wszelkie chociażby najmniejsze naprawki (a szczególnie dachów) powinno się jak najspieszniej wykonać. Przytem powinien gospodarz starać się, aby wszelką wodę jak najprędzej odprowadzić z całego obejścia gospodarskiego, byle nie do gnojarni i nie do zbiornika na gnojówkę.

Przedewszystkiem każdy budynek powinien być pod okapem, otoczony rowkiem do odprowadzania wody; a w zimie w razie większej ilości śniegu należy z dachów śnieg zgartywać i od ścian budynków odrzucać.

http://rcin.org.pl

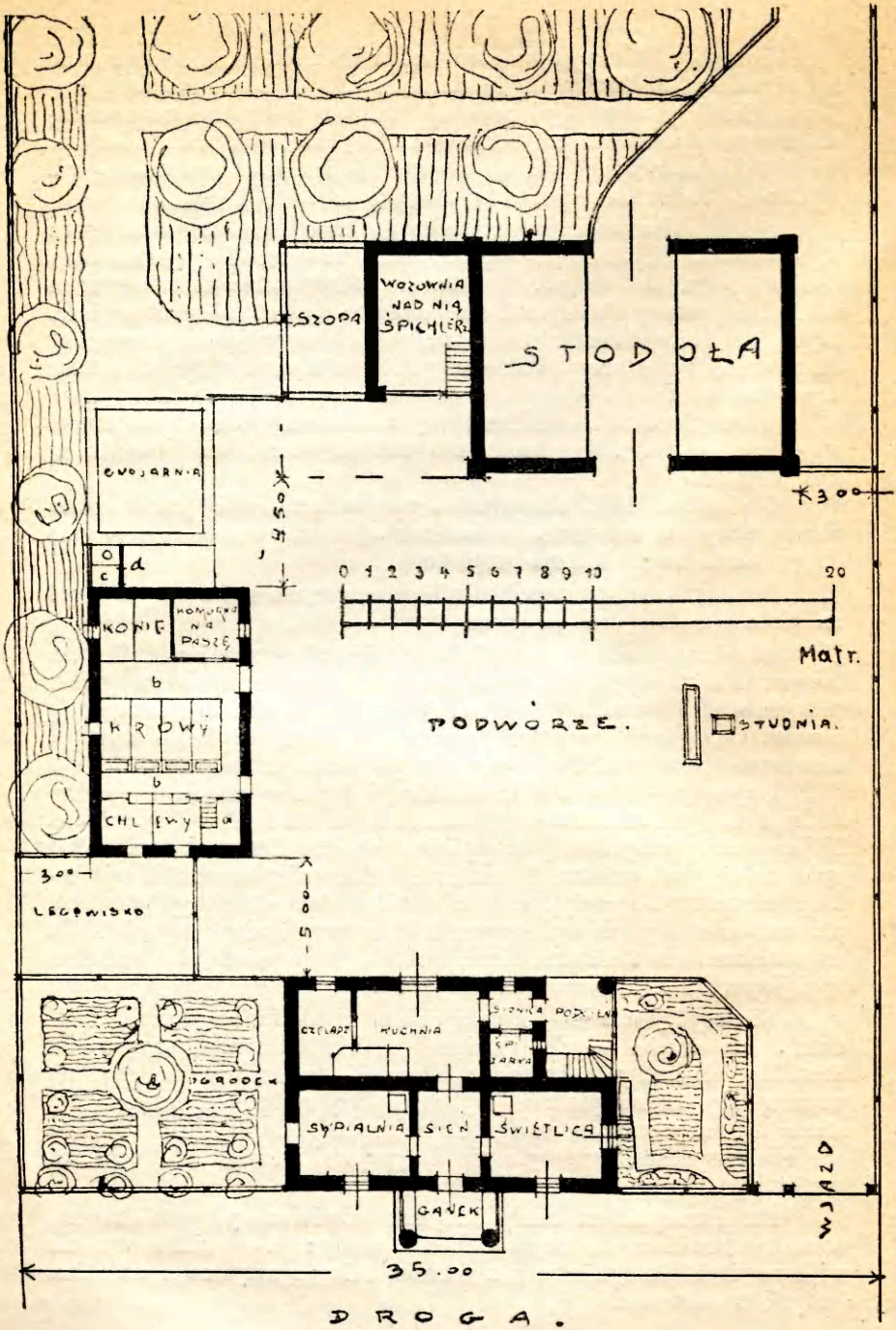

Rys. 1.

http://rcin.org.pl

Podwórza gospodarskie są zwykle zupełnie zaniedbane i na wiosnę lub w czasie słoty zamieniają się w jedno bagno; w pobliżu zaś często jest doskonały szuter lub piasek rzeczny, którego przywiezienie w czasie wolnym od pracy w polu nie przedstawi trudności. Należy jednak pierwej porobić spadki dla wody, splantować ziemię, zasypać nierówności i dopiero przystąpić do szutrowania względnie do wysypania piaskiem. Tam, gdzie niema odpowiedniego materyału do szutrowania, należy jeszcze pilniej odprowadzać wodę z podwórza, a nawet założyć dren kamienny lub faszynowy.

* * *

Omówiwszy ogólne warunki odpowiednich zabudowań gospodarskich, przystępujemy do rozpatrzenia szczegółowych projektów na budynki. Przedtem jednak musimy zwrócić uwagę rolników, że nie można sobie pomyśleć takiego projektu, któryby wszędzie i zawsze można było bez zmian zastosować. — Różne stosunki miejscowe muszą wpływać na sposób wykonania budynku: dom mieszkalny co do obszerności zależeć będzie od wielkości rodziny i od zamożności gospodarza; stajnie od ilości zwierząt domowych, względnie od sposobu gospodarowania, t. j. czy to gospodarstwo jest przeważnie zbożowe, czy też pastwiskowe; również gatunek gleby i jej urodzajność będą odgrywały pewną rolę. Tak samo objętości i urządzenia stodoły nie można ściśle oznaczyć, bo gospodarstwa w ziemiach urodzajnych na równinach wymagać będą innych stodół co do wielkości, niż w górach i t. d.

Dlatego też niniejsze projekty planów należy uważać za okazy ulepszonych budynków, które do miejscowych stosunków należy w miarę potrzeby zmienić t. j. zwiększyć lub zmniejszyć, przestrzegając, aby przytem nie popełnić starych błędów w wewnętrznem urządzeniu. Naturalnie, że wybór materyału, z jakiego budować należy, zależy od tego, jaki materyał i po jakiej cenie na miejscu mieć możemy.

Niejeden z gospodarzy zapyta: „no dobrze, a wiele będzie mnie taki budynek kosztował?“ — Otóż na to niestety odpowiedzieć nie można, bo ceny tak materyału, jakoteż robocizny są bardzo różne w różnych okolicach. Dlatego koszta budowy trzeba już na miejscu wymiarkować i obliczyć.

Plany dla dokładnego wykonania budowy muszą być więcej szczegółowe niż te, które tutaj pomieszczamy. Plany takie w formacie większym z przekrojami budynków i wymiarami posiada Zarząd główny we Lwowie.

Projekty te, opracowane przez p. Józefa Handzelewicza, architektę z Warszawy, były wyszczególnione na wystawie w Wadowicach, następnie na życzenie Zarządu głównego zostały przez autora uzupełnione.

http://rcin.org.pl

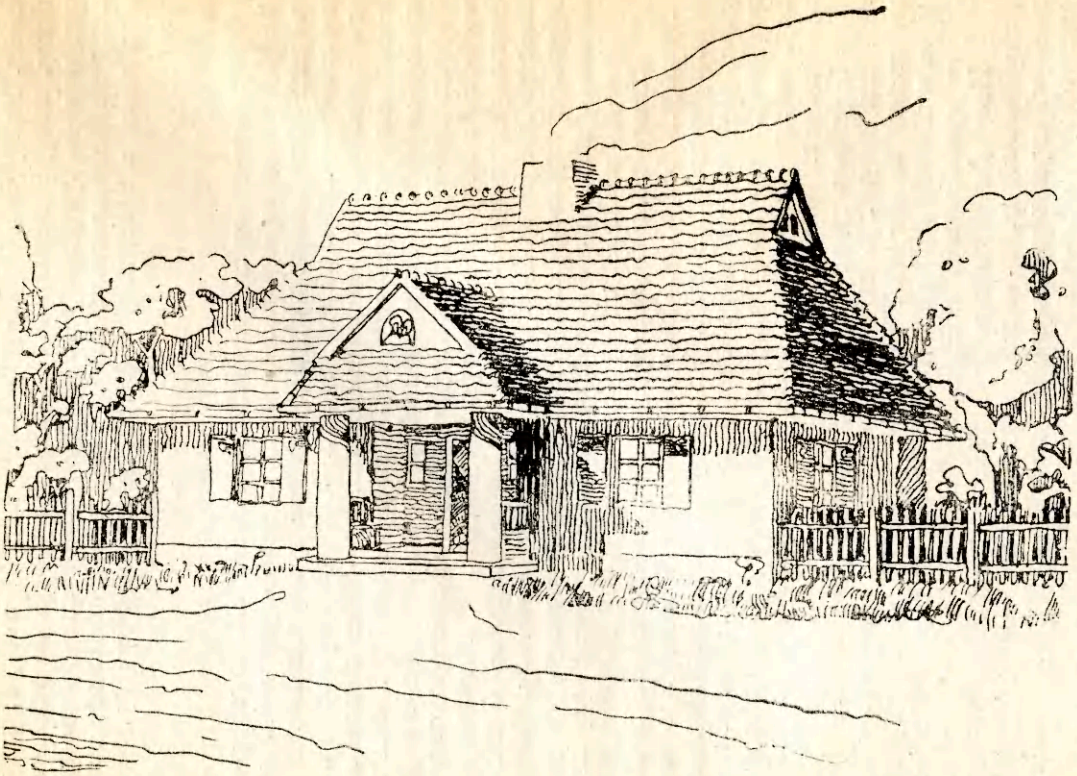

Rys. 2.

http://rcin.org.pl

Rysunek 1. przedstawia rozłożenie wszystkich budynków gospodarskich dla gospodarstwa o obszarze około 15 morgów. Parcelę pod zabudowania przyjęto o 35 metrach szerokości, głębokość jest dowolna; poza budynkami położony jest ogród i sad. Od granic sąsiadów odstąpiono z umieszczeniem budynków, dla bezpieczeństwa w razie pożaru.

Dom mieszkalny, zwrócony ku południowemu wschodowi, położony jest przy publicznej drodze; po bokach są ogródki, a dalej na prawo wjazd na podwórze. Z lewej strony pomieszczone są stajnie i legowisko, czyli zagroda dla trzody chlewnej; dalej wychodki, przed niemi *d* zbiornik na gnojówkę (nakryty balami) graniczący z gnojarnią. Z prawej strony studnia, przed nią koryto do pojenia inwentarza.

Naprzeciw domu mieszkalnego stodoła, obok na lewo wozownia, a nad nią spichlerz; do tego przybudowana szopa, na słupach drewnianych pokryta dachem. — Ze stodoły wyjazd wprost na drogę w pole.

Wszystkie budynki, prócz szopy, projektowane murowane; mogą być z cegły lub kamienia (w ostatnim razie mury szczególnie w stodole trzeba dać grubsze). Zewnątrz ściany tynkowane; do zalecenia tynk chropowaty, nie zacierany na gładko, bo jest ładniejszy i mocniejszy. Wszystkie ściany wewnętrzne, z wyjątkiem izb mieszkalnych, nietynkowane, tylko szwy (fugi) wypełniane zaprawą cementową. — Fundamenty domu mieszkalnego nad ziemią należy pokryć tekturą smołową dla ochrony od wilgoci.

Dachy projektowane są wysokie, pod dachówkę ciężką, dlatego też i drzewo w wiązaniu stolca w planach szczegółowych grube; jeżeli dajemy krycie z innego materyału, dachy mogą być znacznie niższe, a drzewo wiązania cieńsze.

Dom mieszkalny. Rysunek 2. przedstawia widok domu; rysunek 3. plan czyli rzut poziomy w powiększeniu z wymiarami szczegółowymi.

Wejście przez ganek, którego dach wspiera się na dwóch okrągłych słupach, związanych z belkami stropowemi ankrami żelaznymi. Sufit ganku jakoteż okap wkoło domu szczelnie podbity jest sufitówkami. Na ganku dwie ławki między ścianą a słupami.

Sień oświetlona dwoma małemi okienkami po obu stronach drzwi i trzeciem okienkiem nad drzwiami. Z sieni wejścia do świetlicy, komory sypialnej i piekarni. Świetlica i komora mogą być ogrzewane piecami opalanymi ze sieni. W piekarni kuchnia i piec piekarski, wsunięty częścią w izbę dla czeladzi. Z piekarni wyjście do sionki na ganek od podwórza i do spiżarni. W ganku schody na strych, a pod niemi schody do piwnicy pod świetlicą. Piwnica nakryta sklepieniem na belkach żelaznych; okienko do piwnicy od strony ogródka. Strych domu wylepiony gliną.

Budynek stajni ma szerokości 6·50 m., długości 11 m. W pierwszym przedziale są dwa chlewy, mniejszy 1·80 m. głębo-

http://rcin.org.pl

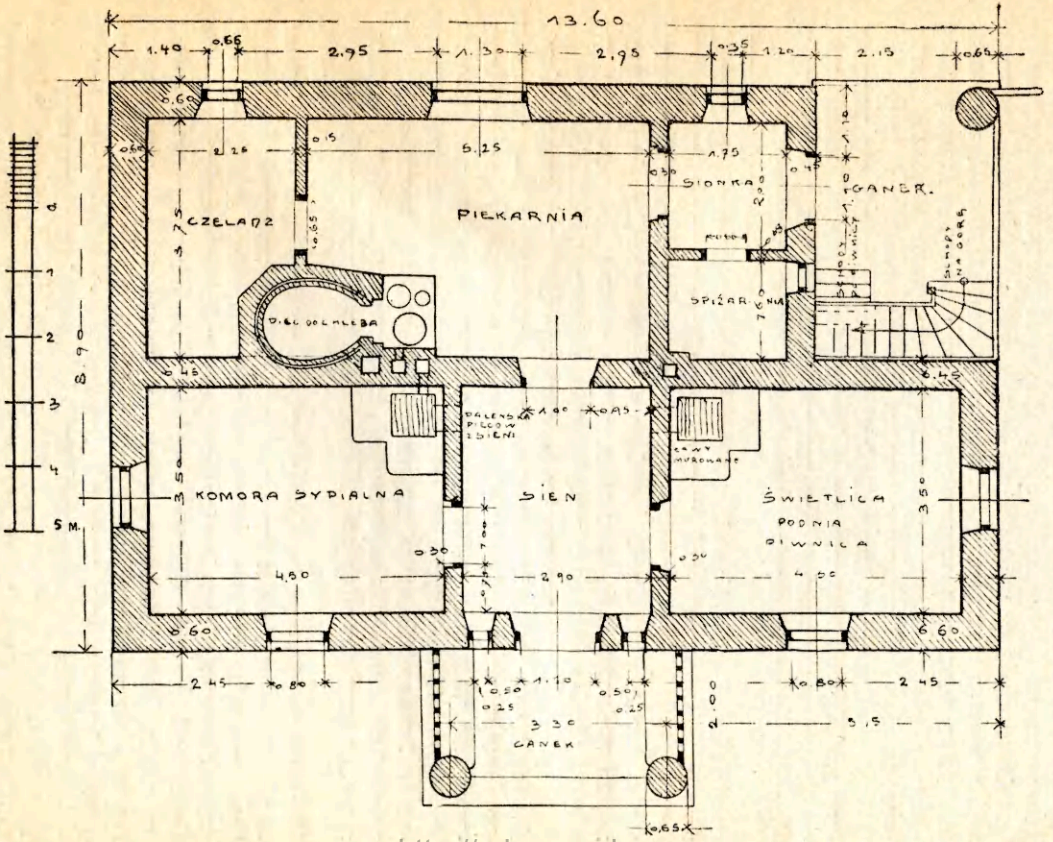

Rys. 3.

http://rcin.org.pl

kości, 1·60 m. szerokości; większy na 1·80 m. głęboki a 2·10 m. szeroki; obok przedział na kaczki lub gęsi. Tam też są schodki na strych nad chlewami, gdzie jest kurnik. Chlewy od reszty stajni oddzielone drewnianą ścianką. W drugim przedziale są 4 stanowiska dla krów, mające szerokości 1·20 m. a długości 2·25 m. (prócz żłobu). W trzecim przedziale stanowisko dla pary koni po 1·40 m. szerokie i 2·50 m. długie; wreszcie komórka na paszę.

Tak chlewy, jakoteż stajnie i ścieki wyłożone cegłą i zalane cementem (jak wyżej opisano), lub też mogą być wybite betonem z oznaczonymi spadkami.

Żłoby krów najlepiej, aby były murowane na cemencie i wyprawione wewnątrz cementem.

Poddasze wylepione gliną z plewami może być użyte na skład słomy.

Pomiędzy chlewami a ogródkiem jest zagroda (legowisko) dla świń, do którego wychodzą małe drzwi z chlewów, nad temi drzwiami mogą być umieszczone małe okna.

Gnojarnia obmurowana; dno cementowane ze spadkiem i ściekiem do zbiornika, który umieszczony pod wychodkiem, murowany na cemencie. Zbiornik nakryty grubemi deskami lub balami, zaopatrzony pompą z przyrządem do polewania gnojówką stosu gnojowego.

Stodoła ma szerokości 9·70 m., długości 13·20 m.; klepisko 3·90 m. szerokie. Zasieki po 3·20 m. głębokości. Przyjąwszy, że zboże składamy pod rozporę krokiewną i nad klepiskiem, może się zmieścić do niej około 86 kóp średniego snopa, licząc połowę ozimego i połowę jarego zboża.

Obok przybudowana wozownia 3·90 m. szeroka i 5·65 m. głęboka w świetle (w miarę potrzeby może być powiększona). Nad wozownią spichlerz, do którego prowadzą schodki, zewnątrz zamknięte drzwiami.

Prócz tego jest szopa bez wypełnionych ścian, która przy gospodarstwie może być wygodna i użyta do różnych celów, jak na skład drzewa, przechowanie materyałów budowlanych itd. Wymiary szopy: szerokość 3·50 m., głębokość 6·55 m.

Wysokość ścian w projekcie wynosi:

a) w domu mieszkalnym — 2 m. 70 cm.

b) w stajni — 3 m.

c) w chlewach — 2 m. 20 cm. dla pomieszczenia kurnika.

d) w stodole — 4 m. 65 cm.

e) w wozowni — 3 m. 35 cm., nad nią spichlerz do rozpory krokiewnej 2 m. 65 cm.

* * *

http://rcin.org.pl

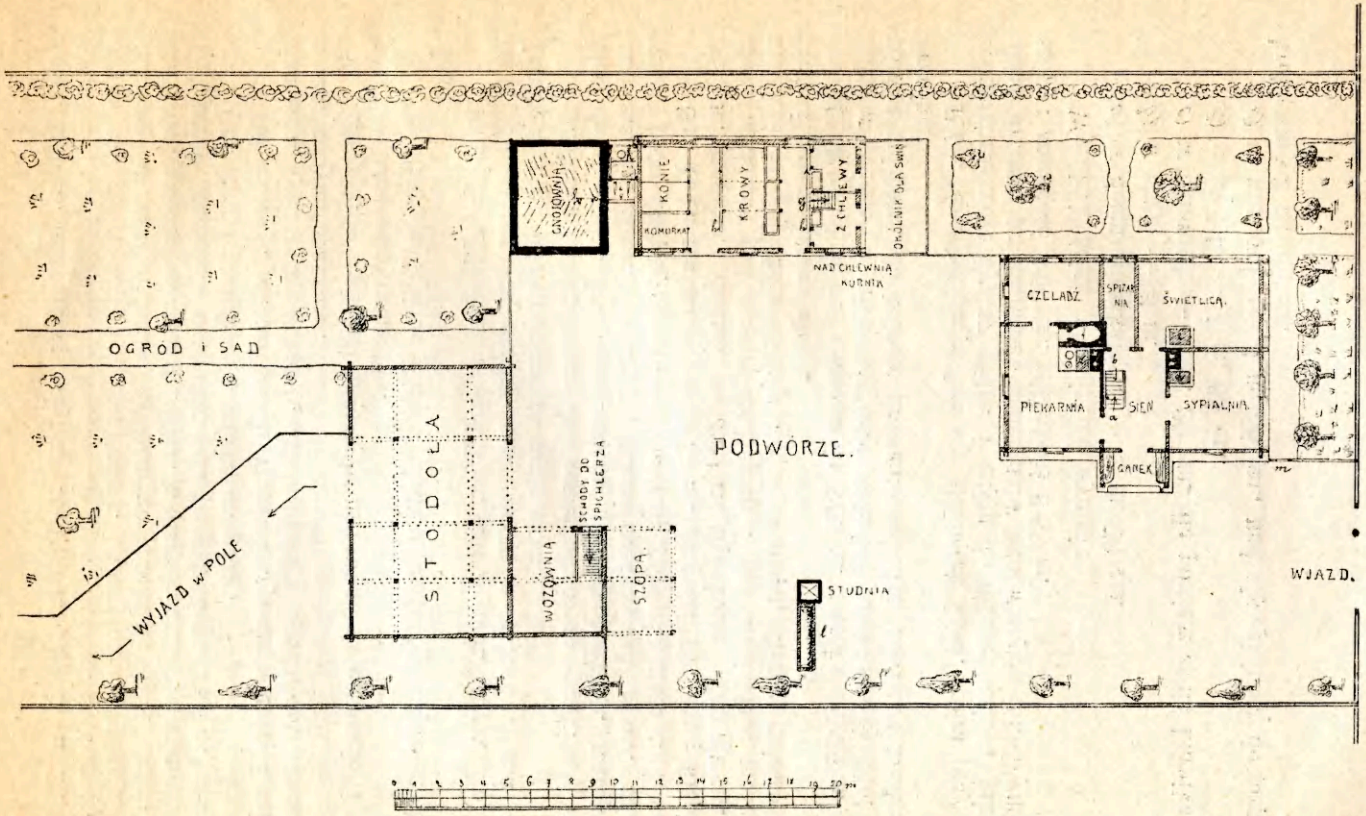

Rys. 4. — Plan obejścia gospodarskiego z drewnianymi budynkami na podmurowaniu.

http://rcin.org.pl

Drugi projekt p. Handzelewicza przedstawia budynki wszystkie z drzewa na podmurowaniu z kamienia lub dobrej cegły. Podmurowanie wyprowadzone nad ziemię 40 cm. Rozkład budynków odmiennie od poprzedniego gospodarstwa przyjęto trochę mniejszy t. j. od 10 do 12 morgów obszaru; szerokość parceli 28 m.

Plan przedstawiony w rys. 4. okazuje rozkład budynków na całem obejściu. Po prawej stronie od wjazdu budynek mieszkalny, zwrócony ścianą poprzeczną do drogi, przypuszczalnie dlatego, aby front zwrócony był do południa. Dalej stajnie z gnojownią, naprzeciw studnia; na wprost wjazdowej bramy stodoła z wozownią, spichlerzem i szopą, a za tymi budynkami ogród warzywny i sad.

Rysunek 5. przedstawia widok domu mieszkalnego z bramą wjazdową, rys. 6. widok stodoły, wozowni i szopy.

Dom mieszkalny ma wejście przez ganek, występujący na 1 m. 40 cm.; szerokość jego wraz ze sienią 2 m. 75 cm. Ze sieni wejście na prawo do sypialni, szerokiej 4 m., długiej 4·30 m. Na lewo piekarnia 3 m. 75 cm. szeroka, 5 m. 45 cm. długa. Dalej wejście do izby czeladnej 2 m. 60 cm. szerokiej i 3 m. 75 cm. długiej. Ze sieni wejście do spiżarki 1 m. 45 cm. szerokiej i do świetlicy 3 m. 75 cm. szerokiej a 5 m. 50 cm. długiej. W sieni umieszczono schody na strych i do piwnicy, która znajduje się pod sienią i piekarnią.

Szerokość budynku ze ścianami 8 m. 50 cm., długość 11 m. 30 cm., wysokość ścian od podłogi do belki 2 m. 65 cm.

Budynek stajni ma długość 10 m., szerokości 5 m. z grubością ścian. Wymiary w długości wypadają: chlewy 2 m., kurytarz 1 m. 25 cm., stanowiska krów 2 m. 75 cm., kurytarz od koni 1 m. 40 cm., stanowiska koni 2 m. 25 cm. Inne wymiary można wyliczyć względnie zastosować do potrzeby.

Gnojarnia, wychodek i zbiornik podobnie urządzone, jak w poprzednim projekcie. Nad chlewami kurnik.

Stodoła na podmurowaniu 30 cm. nad ziemią i pod wewnętrznymi słupami ma szerokości 7 m. 30 cm., długości 12 m. wraz ze ścianami, wysokość ścian 3 m. 75 cm., zaś od belki do rozpory krokiewnej 1 m. 75 cm., szerokość klepiska 3 m. 50 cm.

Urządzenie wozowni, szopy, a na górze spichrza jest podobne jak przy poprzednim projekcie, a ponieważ ściany wozowni i szopy mają do 4 m. wysokości, a wozownia ma 2 m. 50 cm. wysokości, więc na wysokość spichrza zostaje 1 m. 50 cm. wysokości.

Budynki wszystkie projektowane są z drzewa, oprawionego „na wysoki kant“, grubości 16 cm., wysokości 20 cm. Naturalnie, że w miarę jaki materyał mieć możemy, będziemy musieli konstrukcyę drzewną zmienić. Zaleca się jednak budynek mieszkalny i stajnię wykonać z wymienionego materyalu [1]).

---

[1]) Objaśnienia do obu projektów p. Handzelewicza odnoszą się do szczegółowych rysunków — których tutaj pomieścić nie możemy.

http://rcin.org.pl

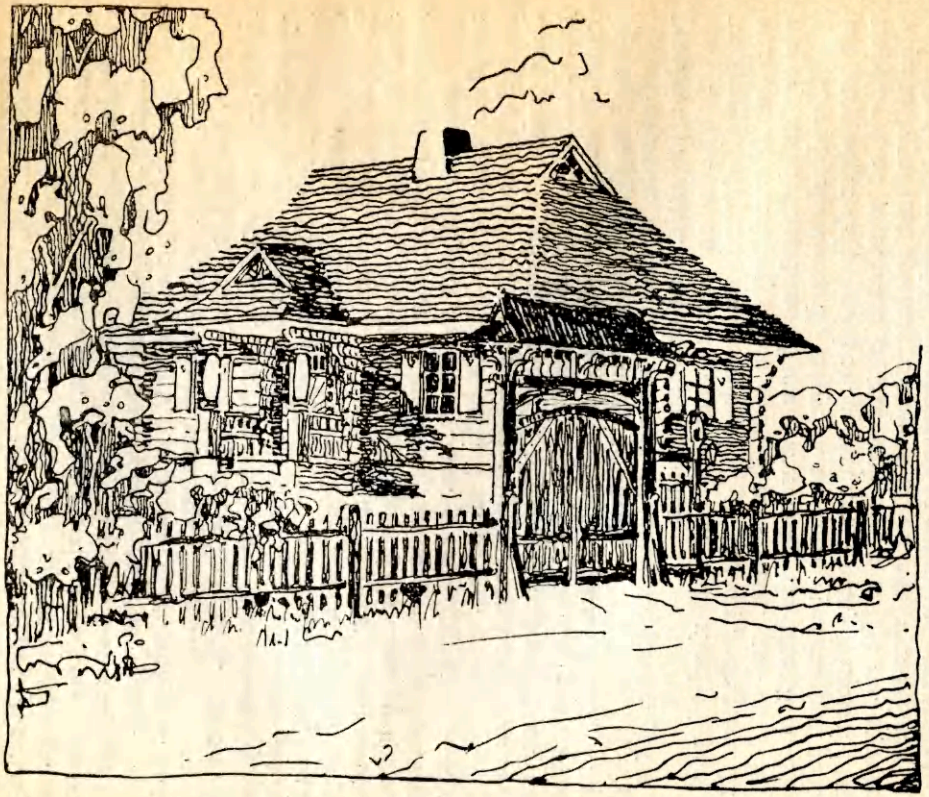

Rys. 5. — Dom mieszkalny drewniany z bramą wjazdową.

http://rcin.org.pl

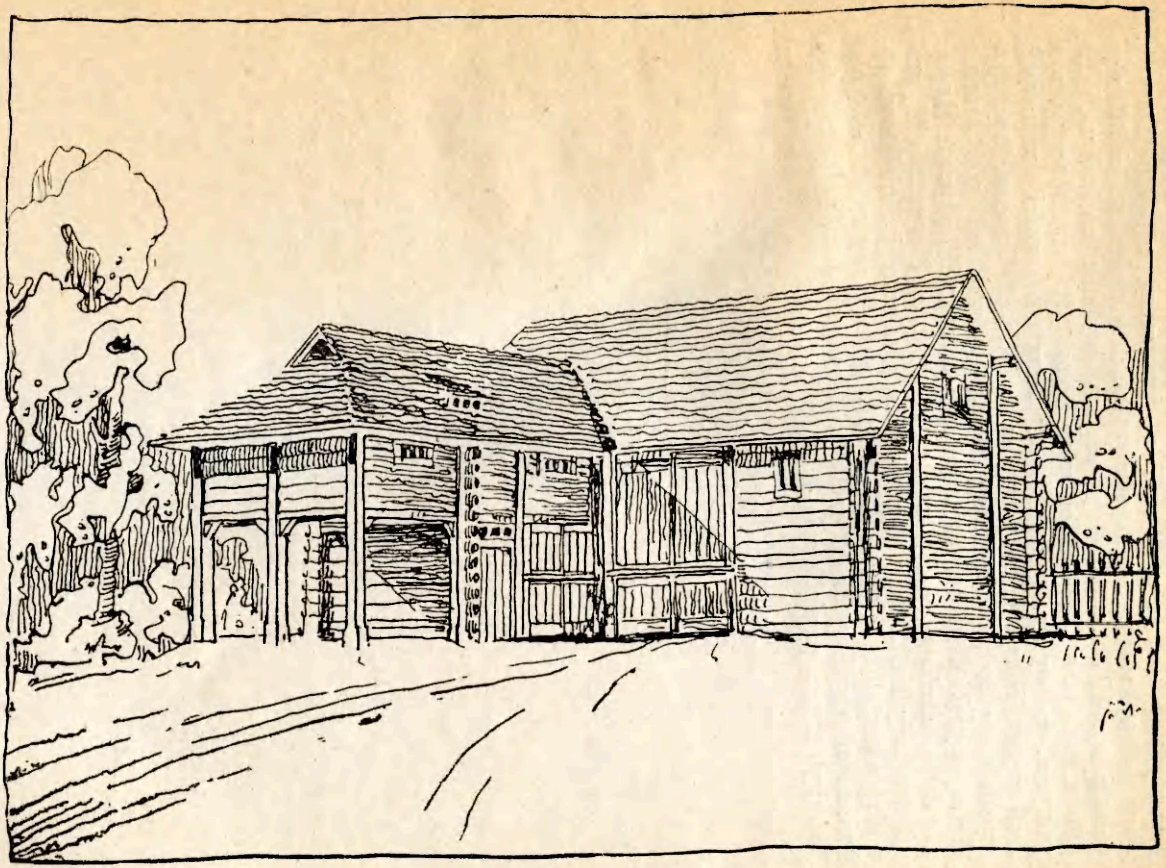

Rys. 6. — Stodoła, wozownia i szopa.

http://rcin.org.pl

Nakoniec musimy zrobić jedną uwagę co do wysokości dachów. W obydwóch projektach wysokość dachów zastosowana jest do najgorszych lub najcięższych materyałów pokrycia. Na takich budynkach, jak np. stodoła, poddasze, jest przestrzenią użyteczną i wysoki dach jest wskazany, ale na pomieszkaniu, wozowni, stajni itd. zbytecznie wysoki dach powoduje większy wydatek na budowę i kosztowniejsze utrzymanie. Jeżeli więc mamy tylko wzgląd na materyał pokrycia, to wysokość dachu jest zależna od łatwości przemakania i od ciężaru pokrycia. Im gorsze są te dwie okoliczności, tem wyższy daje się dach i odwrotnie. Dlatego to pod pokrycie słomiane dajemy wysokość dachu równą połowie szerokości budynku; kryjąc zaś dobrą blachą na szalowaniu, może wystarczyć wysokość $^1/_4$ szerokości budynku. Należy więc wszelkie okoliczności i miejscowe potrzeby uwzględnić, a mając na uwadze gatunek materyału pokrycia, dopiero oznaczyć wysokość dachu w stosunku do szerokości budynku bez zbytecznego powiększania kosztów budowy.

http://rcin.org.pl

IHKM
BIBLIOTEKA
B.188

Związek ekonom. Kółek rolniczych

we Lwowie

Stowarzyszenie zarejestrowane z ogranicz. poręką

z tymczasową siedzibą w Bielsku

Zunfthausgasse l. 1,

organ handlowy Towarzystwa Kółek rolniczych

dostarcza materyałów budowlanych:

wapna, cementu, dachówek, papy itd.,

wykonuje dostawy artykułów rolniczych:

nasion, wszelkich nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych, zastosowanych do potrzeb średniej i małej własności, pasz treściwych i węgla,

rozporządza hurtownym składem

towarów spożywczych i ogólnego zapotrzebowania i uskutecznia ich wysyłkę wprost z magazynów :: swych w Bielsku i Białej, ::

utrzymuje ekspozyturę w Wiedniu

:: dla uskuteczniania nowych zakupów. ::

Na każde jasno określone zapytanie, podające jakość i ilość zapotrzebowanego towaru, udziela się odwrotnie informacyi. Na pytania ogólnikowe nie udziela się wobec nawału pracy i wobec zmieniających się ustawicznie cen i warunków nabycia żadnej odpowiedzi.

http://rcin.org.pl